

**KSIĘGA
1000-LECIA
KATOLICYZMU
W POLSCE**



WYDAWNICTWO TOWARZYSTWA NAUKOWEGO
KATOLICKIEGO UNIWERSYTETU LUBELSKIEGO

BIBL. UAM
69 EO 967

428650

HORIZON

KSIĘGA TYSIĄCLECIA KATOLICYZMU W POLSCE

L U B L I N • 1 9 6 9

WPLYW CHRZEŚCIJAŃSTWA NA OBYCZAJE ORAZ KULTURĘ MATERIALNĄ I DUCHOWĄ W POLSCE ŚREDNIOWIECZNEJ

Józef Kostrzewski

W r. 966, w rok po zaślubieniu Dobrawki, pierwszy historyczny władca Polski Mieszko I przyjął chrzest, a razem z nim ochrzcił się jego dwór i grupa możnych panów. Czy na decyzję Mieszka wpłynęły namowy Dobrawki, czy też motywy polityczne, chęć pozyskania sobie pomocy Czech w walce z Wioletami, czy wreszcie wzgląd na zbliżenie się do Niemiec, żeby uniknąć ich najazdów, trudno rozstrzygnąć. W każdym razie decyzja ta miała dla Polski olbrzymie znaczenie, uchroniła ją bowiem przed losem pobratymczych plemion zachodniosłowiańskich, które trzymając się uporczywie pogaństwa były, pod pozorami nawracania ich na chrześcijaństwo, celem wypraw niemieckich, dziesiątkujących ludność i wyniszczających kraj, a po podbiciu przez Niemców ulegały rychło germanizacji. Poza tym przyjęcie przez Polskę chrześcijaństwa wywołało głęboki przełom w życiu narodu, wpływając silnie na obyczaje i kulturę materialną oraz duchową ludności Polski.

Oczywiście chrzest Mieszka i najbliższego jego otoczenia nie był bynajmniej jednoznaczny z przyjęciem chrześcijaństwa przez cały naród polski. O nawróceniu się całego narodu nie mogło na razie być mowy, chociażby ze względu na niezmiernie szczupłą liczbę duchowieństwa i istnienie jednego tylko biskupstwa na całą Polskę — w Poznaniu, które objął w r. 968 biskup Jordan. W dalszym ciągu więc ogromna większość ludności polskiej umierała bez chrztu i sakramentów, trwał obyczaj zemsty rodowej, grzebano zmarłych po polach i lasach, kwitło wielożeństwo i wypędzanie żon, które się sprzykrzyły, utrzymywał się kult bożków, wiara w czary i uroki, nadal sprzedawano ludzi w niewolę.

Najdłużej trwało pogaństwo na Mazowszu, gdzie dopiero w r. 1075 powstało pierwsze biskupstwo w Płocku, oraz na Pomorzu Zachodnim, gdzie biskupstwo utworzone przez Bolesława Chrobrego w Kołobrzegu już po kilkunastu latach upadło i gdzie dopiero misja Ottona Bamberckiego, zorganizowana przez Bolesława Krzywoustego, dokonała ostatecznego nawrócenia. Nic dziwnego zatem, że na Mazowszu jeszcze

w XI, a nawet w XII w. nieraz spotykamy groby ciałopalne (w Kęsochach i Kitkach, w pow. przasnymkim, w Pokrzywnicy Wielkiej w pow. mławskim, w Morawach w pow. ciechanowskim, w Rybnie w pow. sochaczewskim i w innych miejscowościach) i że długo jeszcze przetrwał tam zwyczaj wyposażania grobów wojów pogańskim obyczajem w broń (groty oszczepów, czekany i miecze). Znamy takie przykłady z Rogowa, Turowa, Orszymowic, Rostkowa i Pilichowa w pow. plockim, z Korzybia, Strzeszewa-Kulisek, Wierzbicy Szlacheckiej, Kozimin i Blichowa w pow. płońskim, z Nieporętu w pow. wołomińskim i z innych miejscowości. Poza bronią spotykamy w grobach mazowieckich jeszcze nawet z pocz. XIII w. naczynia gliniane, wiadra drewniane i monety. Innym przykładem trwania praktyk pogańskich jest składanie przy budowie domów tzw. ofiar zakładzinowych w postaci czaszek jakichś zwierząt łownych czy wianuszka z wikliny, zakopywanych pod narożnikiem domu, jakie spotykamy stosunkowo licznie we wczesnym średniowieczu.

Tak samo na Pomorzu Zachodnim spotykamy groby ciałopalne jeszcze z XI i z pocz. XII w. (np. z Orzeszkowa w pow. łobeskim, z Wolina na Młynówce i na Wzgórzu Wisielców, z Warchlina w pow. nowogardzkim, w Raduszy w pow. miasteczkim). Również na Śląsku jeszcze w r. 1017 odbywały się nawet obrzędy pogańskie na Ślęży i jeszcze w r. 1124 istnieli poganie w okolicy Żagania. Groby ciałopalne stanowią jednak w XI w. już tylko rzadki wyjątek. Na ogół bowiem od końca X w. upowszechniał się u nas, pod wpływem Kościoła, zwyczaj grzebania zmarłych niespalonych w grobach tzw. rzędowych, gdzie składano zwłoki w mniej więcej regularnych rzędach, z głową skierowaną ku zachodowi tak, że oczy zmarłego zwrócone były na wschód.

Zjawisko długiego przeżywania się tradycji pogańskich w Polsce staje się zrozumiałe, jeżeli uprzytomnimy sobie, że kościoły istniały początkowo tylko w większych grodach, takich jak Poznań, Gniezno, Kruszwica, Giecz, Wrocław, Głogów, Legnica, Niemcza, Opole, Kraków. Przecież sama nazwa kościoła pochodzi od castellum — gród. Brak też było w pierwszych dziesiątkach lat kapłanów, a ci nieliczni istniejący byli w większości obcego pochodzenia i albo nie znali języka polskiego, albo władali nim niedostatecznie. To samo dotyczy wyższej hierarchii. Dopiero w 2. poł. XI w. pojawiają się pierwsi biskupi polscy: w Krakowie Suła, poprzednik św. Stanisława Szczepanowskiego, w Gnieźnie Bogumił, który koronował w r. 1076 Bolesława Śmiałego, i Żyrosław, biskup wrocławski. Trzeba też pamiętać, że najdawniejsze kościoły, w znacznej części mające kształt rotund, miały niewielkie rozmiary i mogły pomieścić tylko małą liczbę osób. Wreszcie i pierwsi historyczni władcy Polski, mimo wielkich zasług dla szerzenia chrześci-

jaństwa w Polsce nie zawsze świecili przykładem życia chrześcijańskiego. Np. Bolesław Chrobry wypędził dwie pierwsze żony, trzecią pojął wbrew prawu kanonicznemu, z czwartą zaś, Odą, córką margrabiego Miśni Ekkeharda, zawarł małżeństwo w okresie Wielkiego Postu, co było sprzeczne z ówczesnymi przepisami.

Dopiero z upływem czasu, kiedy powstały liczniejsze kościoły i pomnożyła się liczba duchownych, szczególnie rodzimego pochodzenia, chrześcijaństwo zakorzeniło się głębiej i objęło stopniowo cały naród. W r. 1000 założono dalsze trzy biskupstwa — w Krakowie, Wrocławiu i w Kołobrzegu, ograniczone wyłącznie do Ziem Zachodnich niedawno odzyskanych przez Polskę, a zarazem arcybiskupstwo w Gnieźnie, uzyskując w ten sposób pełną niezależność Polski pod względem kościelnym. Powstało także za Bolesława Chrobrego kilka klasztorów benedyktyńskich w Trzemesznie, Międzyrzeczu i w Tumie pod Łęczycą, przy czym klasztor międzyrzecki przeniesiono później do Kazimierza Biskupiego w pow. konińskim. W XI w. doszły do tego dalsze klasztory w Mogilnie, Lubiniu w pow. kościańskim i w Tyńcu pod Krakowem, gdzie powstał pierwszy klasztor poza granicami Wielkopolski. Mieszko II założył biskupstwo w Kruszwicy, przeniesione w r. 1123 do Włocławka, w r. 1075 powstało pierwsze biskupstwo na Mazowszu w Płocku, w r. 1130 biskupstwo w Lubuszu, a nieco później biskupstwo w Wolinie, przeniesione w r. 1175 do Kamienia. W XII w. przybyły do Polski zakony cystersów i norbertanów.

Wcześniej zostało nawrócone Pomorze Gdańskie dzięki misji św. Wojciecha, której pozostałością jest krzyżyk drewniany, znaleziony w czasie prac wykopaliskowych w Gdańsku w najstarszej warstwie osadniczej z końca X w. Z 1. poł. XI w. pochodzi krzyżyk srebrny z niezgrabnym wyobrażeniem postaci Chrystusa ze skarbu ozdób i monet srebrnych, odkrytego w Bierzgłowie w pow. toruńskim. Z tego też czasu pochodzą krzyżyki bursztynowe noszone przez ludność rzemieślniczo-rybacką w Gdańsku i w Szczecinie i spotykane także w grobach wczesnośredniowiecznych Pomorza Gdańskiego (Stefanowo pow. wejherowski i Gruczno pow. świecki) oraz Ziemi Chełmińskiej (Kałdus pow. chełmiński). Równocześnie jednakże w XI i XII w. nadal na obu tych obszarach wkładano zmarłym, pogańskim zwyczajem, do grobu monety. Np. w Kałdusie znaleziono w jednym grobie krzyżówkę z ok. r. 1075, w Grucznie w ustach czaszki monetę Bolesława Kędzierzawego (1125—1173), a na Pomorzu Zachodnim w Karlinie w pow. kołobrzesckim monetę Bogusława I z r. 1200. W Gdańsku obok krzyżyków nosiła też ludność wisiorki bursztynowe w kształcie młotów Thora, a w różnych osadach wczesnośredniowiecznych spotykamy amulety w kształcie przekłutych zębów drapieżników.

Zmiana religii pogańskiej na chrześcijańską dokonała się w Polsce bez większego oporu. Widocznie autorytet Mieszka I był tak wielki, że książę mógł odważyć się na usunięcie kultu pogańskiego i wprowadzenie na jego miejsce chrześcijaństwa. Poza tym trzeba uwzględnić fakt, że wierzenia plemion polskich były zbliżone do monoteizmu, bo miały one jedno naczelne bóstwo, Swarozycę, i stąd Bóg chrześcijański mógł stosunkowo łatwo zająć miejsce bóstw pogańskich. O istnieniu życia pozagrobowego nie trzeba było ich przekonywać, główne uroczystości pogańskie przypadły mniej więcej na ten sam czas co najważniejsze święta chrześcijańskie: Wielkanoc i Boże Narodzenie. Uroczystość zimowa, odbywająca się być może w dniu zimowego przesilenia słonecznego, zbiegała się w czasie ze świętami Bożego Narodzenia, a święto wiosenne, obchodzone pierwotnie jako święto zmarłych około 21 marca przeniesiono później na chrześcijańskie święto Zmartwychwstania Pańskiego. Kościół adoptował zresztą pewne szczegóły obrzędów pogańskich, nie będące w sprzeczności z wiarą chrześcijańską, np. postrzyżyny, jak tego dowodzi rituale biskupa wrocławskiego Henryka z Wierzbna z pocz. XIV w., zawierające ceremoniał *ad todendum parvulum* z odpowiednimi modłtawami. Jakkolwiek istniały oczywiście znaczne różnice, obok wspomnianych tu punktów stycznych, między nową religią a pogaństwem, to jednak strona dogmatyczna chrześcijaństwa nie budziła większego sprzeciwu, chociażby dlatego, że jej dokładnie nie znano.

Natomiast znacznie więcej trudności sprawiały postulaty etyczne Kościoła, wkraczające głęboko w życie jednostki, wymagające nieraz zupełnej zmiany dotychczasowych zwyczajów, szczególnie surowe przepisy dotyczące postów w środy, piątki i soboty, w suche dni oraz przez okres całego Wielkiego Postu. Przepisy te mniej uderzały w ludność prostą odżywiającą się rzadko mięsem, silniej natomiast w warstwę możnych i rycerstwo, dla których mięso było podstawą wyżywienia. Dalszą trudność sprawiały zakazy dotyczące wielożeństwa, przymus pomocy przy budowie kościołów, zakazy pracy w niedziele i święta, które mogły być mile przyjęte jedynie przez niewolników i jeńców. Przy tym przekroczenie tych zakazów było nieraz ostro karane, np. jeżeli wierzyć kronikarzowi niemieckiemu Thietmarowi, Bolesław Chrobry karał za złamanie postu wybijaniem zębów. Jedynie dziesięciny na rzecz Kościoła nie obciążały pierwotnie ludności, bo były ponoszone przez księcia i dopiero chyba za Mieszka II zostały przerzucone na ogół ludności. Jeżeli więc po śmierci Mieszka II i po najeździe księcia czeskiego Brzetysława w r. 1039 wybuchły w Polsce zamieszki, nie stało się to chyba w obronie dawnych wierzeń pogańskich, lecz skierowane były przeciwko ciężarowi wymagań etycznych stawianych przez Kościół. W reakcji pogańskiej w Wielkopolsce brali zresztą znaczny udział, jak przyjmuje

F. Koneczny, jeńcy pogańscy uprowadzeni przez Bolesława Chrobrego i Mieszka II z terytorium Łużyc. A. Brückner zaprzecza co prawda w ogóle, jakoby zaburzenia te miały charakter antykościelny, lecz przypisuje im jedynie podłoże społeczne.

A teraz przyjrzyjmy się, co przyniosło chrześcijaństwo w Polsce w zakresie obyczajów. Zmieniło się przede wszystkim położenie niewolników, których poprzednio właściciel mógł zabić za karę. Wiemy, że np. księżna Judyta, małżonka Władysława Hermana, wykupywała niewolników z rąk handlarzy żydowskich. Chrześcijaństwo przyczyniło się też do podniesienia stanowiska społecznego kobiety. Przez podniesienie małżeństwa do godności sakramentu i związany z tym zakaz rozwodów utrwaliło się stanowisko kobiety w małżeństwie, a następnie Kościół doprowadził do jej zrównania prawnego z mężczyzną tak, że w XIII w. kobiety mogły dziedziczyć nawet dobra ziemskie. Nie dopuszczał też Kościół do ślubów między bliskimi krewnymi i unieważniał śluby wymuszone gwałtem.

Badania archeologiczne nie potwierdzają wprawdzie informacji Thietmara o zwyczaju grzebania w okresie pogańskim wraz ze zmarłym mężem także jego żony, bo ilość grobów podwójnych z wczesnego średniowiecza można wyliczyć na palcach jednej ręki, jednakże skądinąd wiemy, że położenie kobiet w okresie pogańskim nie było godne pozazdroszczenia.

Kościół złagodził też dawne ostre kary, jak wrywanie języka, wylupywanie oczu, kastrowanie, i walczył z występkami możnych, a nawet książąt i królów. Bp Stanisław Szczepanowski wypominał publicznie królowi Bolesławowi Śmiałemu jego życie niemoralne, a po zabójstwie biskupa król musiał zrzec się tronu i opuścić kraj. Bolesław Krzywousty zaś za śmierć brata swego Zbigniewa musiał odbyć srogą pokutę i dokonać pielgrzymki pokutniczej do grobu św. Idziego i św. Stefana wśród licznych postów i umartwień.

Kościół głosił obronę biednych i uciśnionych, wynagrodzenie krzywd doznanych za życia w życiu przyszłym, wymagał wspierania ubogich i sam w tym względzie świecił przykładem, co zjednywało mu poparcie klas niższych. Realizując przykazanie miłości bliźniego zakładał też w Polsce pierwsze szpitale. Pierwszy szpital w Krakowie założył w r. 1223 bp Iwo Odonicz. Nie był to jednak zakład leczniczy, lecz raczej fundacja dla opieki nad sierotami i nędzarniami. Istniały nawet specjalne zakony zajmujące się pielęgnowaniem chorych, jak bożogrobcy, czyli miechowici, działający od połowy XII w. w Polsce, dokąd sprowadził ich Jaksa Gryf.

Dzięki pośrednictwu Kościoła przyjęła się też w Polsce instytucja rycerstwa. Już Władysław Herman pasował na rycerza młodocianego

syna Bolesława Krzywoustego za dzielność i odwagę, razem z gronem młodszych wojów. Rycerz miał obowiązek dochowania wierności Kościołowi i monarsze oraz obrony słabych.

Najwymowniejszym przykładem wpływu Kościoła na obyczaje narodu są postacie, które świętobliwością życia tak dalece dźwignęły się ponad przeciętny poziom, że Kościół zaliczył je w poczet świętych. Już w sześć lat po śmierci św. Wojciecha uzyskała Polska trzech nowych świętych, wśród których jeden pochodził z ludu. Mam tu na myśli dwóch rodzonych braci, Mateusza i Izaaka, żyjących w pustelni w okolicy Międzyrzecza wraz z dwoma benedyktynami włoskimi Janem i Benedyktem, przybyłymi do Polski w r. 1001 i przygotowującymi się tutaj do misji wśród pogan, oraz przydanym im do pomocy Krystynem, kucharzem. Gdy Bolesław Chrobry przysłał w r. 1003 do pustelni pewną sumę pieniędzy, pustelników napadli i wymordowali zbójce; ich żywot napisał niebawem św. Bruno, przybyły do Polski w r. 1004. W tymże czasie wydała Polska dwóch dalszych świętych: benedyktyna św. Andrzeja Żórawka, zwanego też Wszeradem lub Świeradem, pochodzenia chłopskiego, oraz jego ucznia św. Benedykta. Św. Andrzej urodzony w okolicy Zakliczyna w Małopolsce słynął z ascetycznego życia. Głosił on najprzód słowo Boże w swej rodzinnej Małopolsce oraz na Śląsku w okolicy Oławy, następnie osiadł w pustelni w Tropiu nad Dunajem i dokonał życia w Słowacji w Skale nad Wagiem, w r. 1011. Uczeń jego i towarzysz św. Benedykt został w trzy lata później napadnięty przez zbójców i utopiony w Wagu. Obu świętych kanonizował papież Grzegorz VII w r. 1083.

Także wśród pierwszych Piastówien były niewiasty świętobliwe o dużych zasługach dla chrześcijaństwa. Pierwsza z nich, nieznana z imienia (może Świętosława?), córka Mieszka I, która wyszła za mąż najpierw za króla szwedzkiego Eryka, a następnie poślubiła władcę duńskiego Swena Widłobrodego, pozyskała najprzód męża dla wiary chrześcijańskiej, a następnie, jako matka Kanuta Wielkiego, który w swym ręku zjednoczył trzy państwa skandynawskie oraz Anglię, przyczyniła się w znacznej mierze do chrystianizacji Norwegii i Danii. Druga Piastówna, siostra czy też córka Mieszka I, Adelajda wyszedłszy za mąż za księcia węgierskiego Geję skłoniła go do przyjęcia chrześcijaństwa, wychowała syna św. Stefana w wierze chrześcijańskiej i przyczyniła się do nawrócenia Węgier na chrześcijaństwo.

Szczególnie dużo świętych i błogosławionych wydała Polska w wieku XIII, w tej liczbie kilku członków dynastii, mianowicie św. Kingę i św. Salomeę, błogosławioną Jolantę, dalej św. Jacka i brata jego bł. Czesława z możnego rodu Odrowążów, wreszcie św. Jadwigę Śląską, żonę Henryka Brodatego.

Doniosłe były też zasługi Kościoła w zakresie kultury materialnej. Zakonom, najpierw benedyktynom, a od 2. poł. XII w. przede wszystkim cystersom, zawdzięcza Polska cenne zdobycze w zakresie ogrodnictwa. Z ogrodów klasztornych rozeszła się uprawa szlachetnych drzew i krzewów owocowych, nieznanych poprzednio u nas. M. in. przynieśli zakonnicy do Polski znajomość trześni i orzecha włoskiego, a z krzewów winorośli, zapewne też agrestu i porzeczki. Z warzyw zaznajomiliśmy się dzięki zakonom z marchwią i rzodkwią, z cebulą i kapustą. Z ogrodów klasztornych wyszła też hodowla róż i innych kwiatów sprowadzonych z zagranicy. Zakony, w pierwszym rzędzie cystersi, pierwsi zaczęli też budować w Polsce młyny wodne, pojawiające się w Wielkopolsce w 1. poł. XII w., a na Pomorzu w r. 1178. Zakony zaprowadziły też hodowlę ryb w stawach i przyczyniły się do rozwoju hodowli zwierząt domowych. Wreszcie niewykluczone, że zakładali też pierwsze folusze, czyli urzędnictwa poruszane wodą bieżącą do ubijania tkanin wełnianych, celem wyprodukowania sukna. Można by wnioskować z tego, że np. na Pomorzu, według źródeł pisanych, zajmowały się zakony wyrobem sukna zwanego klasztornym. Pierwsza źródłowa wiadomość o foluszach w Polsce pochodzi dopiero z XIII w.

Najważniejszy był jednak wpływ Kościoła na kulturę duchową Polski. Księża i zakonnicy przynieśli do Polski przede wszystkim znajomość pisma, ograniczoną najpierw do sfer duchowieństwa, która jednak niebawem przeniosła się do świeckich. Już za Władysława Hermana istniały w Polsce szkoły. Jedną z nich kierował młody kleryk Otto, późniejszy biskup i apostoł Pomorza, któremu akcją apostolską ułatwiła znajomość języka polskiego nabyta w czasie pobytu w Polsce. Już Bolesław Chrobry i Mieszko II wysyłali swych synów na naukę za granicę, a sam Mieszko II, jak wynikałoby z listu dedykacyjnego księżniczki lotaryńskiej Matyldy do króla z r. 1027, towarzyszącego przesyłce książki liturgicznej, znał język łaciński i grecki. Już w XI w. wyjeżdżali duchowni polscy dla nauki do obcych krajów, np. biskup krakowski Suła uczył się w Gembloux w diecezji leodyjskiej, a w XII w. kształcił się we Włoszech — w Bolonii i w Vincenzy — mistrz Wincenty. W w. XIII coraz więcej Polaków studiuje w Paryżu, Bolonii i w Padwie, m. in. św. Jacek, bł. Czesław, kanonik krakowski Sulisław, kapelan papieski Jakub ze Skaryszewa i archidiacon krakowski Mikołaj Polak. Uzyskiwali oni tam magisteriaty i tytuły doktora dekretów, a nawet byli wybierani czasem rektorami, jak np. Jakub ze Skaryszewa w Padwie w r. 1271. Spośród Piastów znali język łaciński poza Mieszkiem II Zbigniew, Bolesław Wstydlivy i św. Kinga, św. Salomea i Przemysław I, także niektórzy Piastowie śląscy, a córka Mieszka II Gertruda układała nawet modlitwy w języku łacińskim.

Szkołami w Polsce kierowali wyłącznie duchowni i chociaż nauka odbywała się w języku łacińskim, a jedynym jej celem było dostarczenie sił Kościołowi, to jednak podnosił się dzięki niej ogólny poziom wykształcenia, a znajomość łaciny umożliwiała kontakt z całym ówczesnym światem zachodnim. Zakonnicy przepisywali księgi i zakładali biblioteki przy katedrach i klasztorach. Zachowany katalog księgozbioru biblioteki katedralnej w Krakowie z r. 1110 obejmuje ponad 40 ksiąg. Poza księgami liturgicznymi znajdowało się tam nieco klasyków oraz spis praw lombardzkich.

Duchowieństwu zawdzięczamy też pierwsze zabytki piśmiennictwa polskiego w postaci *Kazań świętokrzyskich* z XIII i *Kazań gnieźnieńskich* z XIV w. oraz pieśni „Bogurodzica” i „Chrystus zmartwychwstał jest”. Autorami ich byli zapewne mnisi franciszkańscy czy dominikańscy, którzy pierwsi osiedlali się nie na pustkowiach, lecz w miastach i rozpoczęli szeroką działalność kaznodziejską w języku polskim. Równocześnie św. Kinga postarała się o polski przekład psalterza dla sióstr klarysek sądeckich. Kościół walczył też z zalewem niemieczyzny w szkołach i kościołach, wydając w r. 1282 zakaz przyjmowania nauczycieli i księży nie umiejących po polsku. Zakazy te ponawiane w latach 1285 i 1326 świadczą o dbałości hierarchii o interesy polskości. Można też powiedzieć, że Kościół w znacznej mierze przyczynił się do powstania polskiego języka literackiego.

Kościółowi zawdzięcza Polska pierwsze zapiski historyczne w postaci roczników. Mimo swej lakoniczności stanowią one jednak cenne źródło historyczne. W Polsce powstał też zapewne jeden z opisów męczeństwa św. Wojciecha. Wreszcie duchowni byli autorami pierwszych kronik polskich, poczynając od Galla Anonima poprzez Mistrza Wincentego, zwanego Kadłubkiem, aż do pierwszego historyka Polski Jana Długosza.

Ogromne są także zasługi Kościoła w zakresie sztuki. Niemal wszystkie zachowane do dziś zabytki architektury wczesnośredniowiecznej to kościoły, począwszy od najstarszych budowli okrągłych, czyli rotund, aż do bazylik romańskich i wczesnogotyckich. Kościół pierwszy zaprowadził w Polsce architekturę kamienną w miejsce rozpowszechnionego w okresie pogańskim budownictwa drzewnego. Z kamienia zbudowano już w 2. poł. X w. rotundę św. Feliksa i Adaukta w Krakowie, a w 1. poł. XI w. rotundy w Gieczu i Cieszynie, dwie świątynie okrągłe w Przemyślu i kościół w kształcie krzyża greckiego na Ostrowie Lednickim, a w 2. poł. X w. powstała pierwsza bazylika z absydą i z posadzką z płyt glinianych o barwnej polewie w Trzemesznie oraz bazylika w Poznaniu. Trójbarwne posadzki z XI w. z pięknymi wzorami odkryto również w katedrze gnieźnieńskiej. Pod wpływem architektury

kościelnej zaczęto w XI w. stawiać okazałe budowle świeckie z kamienia, przede wszystkim palatia książęce w Gieczu, na Ostrowie Lednickim i w Przemyślu. Pod koniec XII w. powstają w Polsce zachodniej pierwsze świątynie ceglane.

Kościół miały też nieraz okazałe portale i tympanony kamienne, z przedstawionymi najczęściej scenami figuralnymi, a w Strzelnie nawet kolumny były pokryte bogatymi rzeźbami. Niektóre kościoły z 2. poł. XII w. miały też piękne dwuskrzydłowe drzwi spiżowe, jak np. w Gnieźnie — ze scenami z życia św. Wojciecha, lub w Płocku — z wyobrażeniem scen ze Starego i Nowego Testamentu. Zabytkami sztuki z zakresu rzeźby są też romańskie kołatki spiżowe z katedry poznańskiej i kościoła w Luborzycach w pow. miechowskim, różne przybory liturgiczne, chrzcielnice, dzwony i akwamanile, np. okaz w kształcie lewka z Kruchowa w pow. mogileńskim. Z dalszych zabytków sztuki kościelnej wymienimy relikwiarze, złote kielichy, np. dwa okazy z Trzemeszna, złoty kielich i patena z Tyńca pod Krakowem, patena kielicha ofiarowana przez Mieszka III klasztorowi w Łądzie, czara srebrna z Włocławka ze scenami z życia Gedeona ze Starego Testamentu oraz księgi liturgiczne: ewangeliarze — gnieźnieński, kruszwicki, płocki czy krakowski, *Psalterz pułtuski* i *Sacramentarium tyńskie*; wreszcie malowidła ściennie. O dawnym bogactwie sprzętów i przyborów kościelnych, z których zachowała się do dziś tylko drobna część, świadczy najlepiej relacja kronikarza czeskiego Kosmasa donosząca, że Brzetysław ze swej wyprawy do Polski w r. 1038 wywiózł cenne łupy mieszczące się na stu wozach, a wśród nich ciężki krzyż szczerozłoty, który z trudem dźwigało dwunastu kapłanów, oraz trzy złote tablice złożone ongiś obok ołtarza św. Wojciecha. Wszystkie te różnorodne zabytki sztuki świadczą wymownie o tym, że cała niemal sztuka wczesnośredniowieczna jest związana z Kościołem i kultem chrześcijańskim.

Wspomnijmy jeszcze o dwóch wydarzeniach, które tak decydująco wpłynęły na losy Polski. Pierwszym z nich jest nieudana misja św. Wojciecha i jego śmierć z ręki pogan w r. 997, która dała Polsce więcej niż niejedno zwycięstwo orężne. Rozsławiła ona Polskę jako propagatorkę misji i stała się m. in. pobudką pielgrzymki cesarza Ottona III do grobu Świętego w Gnieźnie, gdzie w czasie jego pobytu zostały stworzone podstawy niezależności kościelnej Polski. Powstanie własnej metropolii w Gnieźnie umocniło niepodległość Polski, a równoczesne stworzenie trzech nowych biskupstw umożliwiło ugruntowanie i szybsze rozszerzanie chrześcijaństwa w Polsce. Wielkie znaczenie polityczne miała też druga śmierć męczeńska — św. Stanisława Szczepanowskiego w r. 1079 z ręki Bolesława Śmiałego. Po kanonizacji w r. 1253 stał się

św. Stanisław drugim patronem Polski po św. Wojciechu. Jego kult szerzony przez duchowieństwo polskie w całym kraju przyczynił się w znacznej mierze do utrzymania poczucia jedności Polski w okresie rozbitcia dzielnicowego, legenda zaś o zrośnięciu się jego członków, którą duchowieństwo wykladało jako symbol przyszłego złączenia się dzielnic w jedno państwo, przygotowywało przyszłe rzeczywiste zjednoczenie państwa.

Na zakończenie posłuchajmy, co mówi A. Brückner o wpływie moralnym i estetycznym Kościoła na społeczeństwo wczesnośredniowieczne w Polsce: „Kościół pierwszy oderwał wzrok od ziemi i myśli o wyłączności potrzeb codziennych, o jedynym prawie zysku osobistego. Wskazał cele wyższe, uczył miłości bliźniego, wymagał rachunku z każdego czynu, prawił o cnotach pokory, wstrzemięźliwości, czystości, potępiał wszelkie wybryki. Stworzył życie szkolne i naukowe, którego przedtem wcale nie było, dokonał zupełnego przeobrażenia uczuć estetycznych” (*Dzieje kultury polskiej*, Kraków 1931, s. 268—269), a na innym miejscu tego samego dzieła (s. 238) mówi o Kościele, że „on stworzył szkołę, nauki i księgi, on postawił zadanie sztukom pięknym, od architektury do rzeźby i śpiewu, a ugór duchowy przeorał jak nikt inny i nic przed nim ani po nim”. Do tych słów zasłużonego autora nie chyba już dodać nie potrzeba.

LITERATURA

- Brückner A., *Dzieje kultury polskiej*, Kraków 1931, t. I. — Dowiat J., *Chrzest Polski*, Warszawa 1958. — Dzewulski W., *Postępy chrystianizacji i proces likwidacji pogaństwa w Polsce wczesnofeudalnej*, Wrocław — Warszawa — Kraków 1964. — Hensel W., *Polska przed tysiącami lat*, wyd. II, Wrocław — Warszawa — Kraków 1964. — Kostrzewski J., *Kultura prapolska*, wyd. III, Warszawa 1962. — Łęga W. ks., *Obraz gospodarczy Pomorza Gdańskiego*, Poznań 1949. — *Początki państwa polskiego*, 2 tomy, Poznań 1962. — Żurowski K., *Gniezno*, Warszawa 1964.

INFLUENCE DU CHRISTIANISME
SUR LES MOEURS ET SUR LA CULTURE MATÉRIELLE ET SPIRITUELLE
DANS LA POLOGNE MÉDIÉVALE

La Pologne accepta le baptême en 966, et donc il y a mille ans. Il fallut évidemment du temps pour que l'ensemble de la population suivit l'exemple de l'entourage du prince et des grands du pays et ce retard explique certains traits des pratiques funéraires (p. ex. crémation des corps, déposition de vases, d'armes, de seaux en bois ou même de monnaies dans les tombes). Le christianisme ne rencontra pas de résistance marquée en Pologne car la vieille religion slave reconnaissait l'existence d'une divinité principale unique et l'immortalité de l'âme et que, d'autre part, les anciennes fêtes païennes se célébraient à peu près à la même époque que Noël et Pâques. Les exigences éthiques de l'Église faisaient davantage de difficulté (p. ex. prescriptions touchant le jeûne, interdiction de la polygamie et du travail le dimanche, dîmes). Qu'apporta le christianisme en matière des mœurs? la condition de l'esclave fut modifiée, la position sociale de la femme améliorée. L'Église adoucit également la rigueur des anciennes peines, prit la défense des pauvres et des opprimés, exigea d'assister les indigents et fonda les premiers hôpitaux. L'Église fit adopter la chevalerie en Pologne; le chevalier devait garder la fidélité à l'Église et au monarque et défendre les faibles. L'influence de l'Église se trouve éloquemment illustrée par les premiers saints connus dès le XI^e siècle. La famille royale des Piasts compta elle aussi des femmes à la piété éprouvée et qui firent beaucoup pour avancer la cause chrétienne. C'est ainsi que la fille de Mescio I gagna son mari, Swen Barbe-Fourchue, à la foi chrétienne et contribua, comme mère de Canut le Grand, à la christianisation du Danemark et de la Norvège. Une autre princesse, Adélaïde, soeur ou fille de Mescio I, inclina son mari, le duc hongrois Geize, à accepter la foi chrétienne et contribua à la conversion de la Hongrie. La Pologne fut particulièrement féconde en saints et bienheureux. au XIII^e siècle. L'Église eut aussi de grands mérites dans le domaine de la culture matérielle. C'est aux monastères que la Pologne doit l'introduction du noyer, du cerisier et de la vigne, de légumes tels que la carotte, le radis, l'oignon, le chou, et de fleurs comme la rose. Les ordres religieux établirent les premiers moulins à eau et les moulins à foulons et commencèrent l'élevage de poissons en viviers. Mais c'est dans le domaine de la culture spirituelle que le rôle de l'Église fut le plus important. Le clergé séculier et régulier apporta en Pologne la connaissance de l'écriture et fonda les premières écoles. Il était de plus en plus fréquent que des ecclésiastiques polonais allassent chercher le savoir à l'étranger et rois et princes polonais y envoyaient aussi leurs fils. Les religieux copiaient les livres et fondaient les bibliothèques. Nous leur sommes redevables des premiers monuments écrits en langue polonaise et des premiers chants religieux. Les premiers écrits historiques, annales et chroniques, sont également oeuvre de l'Église. Le mérite de celle-ci en matière d'art est immense. Presque tous les monuments historiques en architecture sont des édifices sacrés. C'est l'Église qui introduisit l'architecture en maçonnerie à la place de l'architecture en bois et c'est à elle que nous devons les plus anciens monuments de la sculpture, portails et tympanes avec scènes figuratives, les beaux reliquaires, calices, aquamaniles, livres liturgiques enluminés et peintures murales. Presque tout l'art du moyen-âge est lié à l'Église et au culte chrétien. Enfin il y a lieu de rappeler deux événements qui jouèrent un rôle décisif dans

l'histoire de la Pologne. L'un fut le martyr subi en 997 par Saint Adalbert, tué par les Prussiens encore païens; cette mort donna à la Pologne plus que mainte victoire des armes: grâce à elle, en effet, furent posés les fondements de l'autonomie ecclésiastique et fut renforcée son indépendance politique par l'érection, en l'an mil, d'un archevêché à Gniezno et des trois évêchés: Cracovie, Wrocław et Kołobrzeg. D'une grande signification politique fut aussi la mort violente de St. Stanislas, évêque de Cracovie; son culte, propagé par le clergé polonais, contribua à maintenir la conscience de l'unité nationale du pays à l'époque de l'émiettement en provinces autonomes à la mort de Boleslas Bouche-Torse.

CHRISTIAN INFLUENCE ON THE MANNERS
AND ON THE MATERIAL AND SPIRITUAL CULTURE
IN MEDIAEVAL POLAND

Poland was baptized in 966, a thousand years ago. Naturally, some time elapsed before the whole nation became Christian, following the example set by the Court and the influential families, as shown by the persistence of pagan practices in funeral observances (e. g. cremation of bodies, utensils, wooden pails, weapons, even money put into tombs). Christianity did not meet with serious resistance in Poland as the old Slavic religion believed in one chief deity and the immortality of human soul, while its festivals were kept at about the same time as Easter and Christmas. The new moral requirements were more difficult to obey, e. g. the precepts imposing fasting or payment of tithes, or forbidding polygamy and work on Sundays and Holydays. What did Christianity bring into Poland as far as custom was concerned? The condition of the slaves as well as the social position of women changed for the better. The Church alleviated the severity of the ancient penal system, advocated the defence of the poor and oppressed, urged the assistance of the needy, and established the first hospitals. She was instrumental in the introduction of chivalry: the knight was bound to be loyal to the Church and the monarch, and to defend the weak. The Church's influence on manners is eloquently exemplified in the first Saints which appeared as early as the beginnings of the eleventh century. The ruling dynasty of the Piasts, too, yielded a number of godly women who did much to promote the Christian cause. A daughter of Mescio I won her husband Swen the Forked-beard, to the faith and, as Canute the Great's mother, contributed to the conversion of Denmark and Norway. Another princess, Adelaide, sister or daughter of Mescio I, persuaded her husband, the Hungarian ruler Geize, to accept Christianity, and helped to spread the faith throughout Hungary. Thirteenth-century Poland was particularly fertile in Saints and Blessed. The merits of the Church had been equally high as regards material culture. The monasteries introduced the growth of the walnut, cherry-tree and vine, and of vegetables such as carrot, radish, onion and cabbage, as well as the rose and other flowers. The first water mills and fulling presses were built by monks, who were also the first to breed fish in ponds. The Church's influence was highest on Polish spiritual culture. Secular and regular clergy brought into Poland the knowledge of writing and set up the

first schools. More and more often Polish ecclesiastics went to seek learning abroad, and Polish Kings and aristocracy would send out their sons for the same purpose. The monks copied books and established the first libraries. They created the earliest monuments of Polish literature and wrote the first vernacular hymns. Poland's first historians, — annalists and chroniclers — were of the clergy, too. Nearly all the historical monuments of architecture extant in the country are ecclesiastical. Masonry instead of timberwork was first used in church building. The oldest sculptures, e. g. portals and tympanums adorned with figurative scenes, reliquaries, ablution ewers, illuminated liturgical books and wall paintings were made for the Church. Mediaeval drama is almost entirely derived from the Church and Christian worship. Lastly, two events must be mentioned, both of decisive import for the future of the country. The martyrdom suffered by St Adalbert at the hands of heathen Prussians in 997 brought Poland more than many a victory of the arms: it contributed much to the establishment of the foundations of Poland's ecclesiastical autonomy and the strengthening of its political independence by the erection, in 1000, of an archiepiscopal see at Gniezno and three bishoprics: Cracow, Wrocław and Kołobrzeg. Another martyrdom, that of Bishop Stanislaus, had also a great political significance: his cult, spread by the clergy, was one of the main factors which preserved the sense of unity in Poland throughout the period when the country was divided in independent principalities issued from the testament of King Boleslas the „Wry-mouthed”.

SPIS TREŚCI

CZĘŚĆ III. KOŚCIÓŁ W RAMACH SPOŁECZEŃSTWA

Andrzej Wojtkowski: Z dziejów szkolnictwa katolickiego dla świeckich (do r. 1918)	7
Józef Kostrzewski: Wpływ chrześcijaństwa na obyczaje oraz kulturę materialną i duchową w Polsce średniowiecznej	97
Ks. Teofil Chodździło: Kościół i kultura ludowa	111
Witold Sawicki: Udział Kościoła w organizacji i administracji państwa polskiego do rozbiorów	167
Czesław Strzeszewski: Kościół Katolicki w Polsce wobec zagadnień społeczno-gospodarczych	261
Kazimierz Tymieniecki: Sprawy polsko-krzyżackie w świetle teorii polityczno-prawnych okresu średniowiecznego	431
*	
Spis ilustracji	451
Indeks osobowy	459
Indeks miejscowości	513



ERRATA

Księga 1000-lecia katolicyzmu w Polsce, część III

Strona	Wiersz		jest	powinno być
	od góry	od dołu		
9	12		proprice	proprie
15	22		proceptorów	preceptorów
15		10	składającej się	składającego się
18	22		Szolduskiego	Szoldrskiego
19	14		przepisywali	przypisywali
20	12		Harbesta	Herbesta
30		16	szerzenia	szerzenie
31	8		poznańskeigo	poznańskiego
48	13		utwór	autor
51		12	sławych	sławnych
66		3	<i>Bransberger</i>	<i>Braunsberger</i>
78	4		drugiej	w drugiej
84	4		wieleńskim	wileńskim
91		15	à collégiale	à la collégiale
98	10		wołomińskim	nowodworskim
98	20		nowogardzkim	stargardzkim
106		5	<i>przed tysiącami</i>	<i>przed tysiącem</i>
109	10		ablution	calices ablution
113	24		kutury	kultury
113		6	anonima	Anonima
132		16	poskich	polskich
136		9	bisko	blisko
136		13	duchowieństwo nie	duchowieństwo nie zawsze
137	14		rugował	usuwał
156	18		w niedzielę Białą	w Niedzielę Białą
161	15		1—48, 1895—1963	1—61, 1895—1967
284	7		ściślej,	ściślej
294	3		biskupstw	biskupów
298	2		terytorialnych	terytorialne
302	11		zakazów,	zakazów
303	18		poprawy	poprawę
304	10		przytułku	przytułków
322	9		i należące	należące
329	2		wołają	wołające
350	9		etycznego	etycznych
357		1	Bortkowicz	Bortkiewicz
370	6		ziemskim	ziemiańskim
374	21		von W. Ketteler	W. von Ketteler
387		18	ks. Bleszyński	ks. Blaszyński
389	8		ziemieństwa	ziemiaństwa
393	22		(pośrednio pracy)	(pośrednictwo pracy)
398	19		Siemaszko	Siemaszko
406		16	Siemaszko	Siemaszko
459		3	Kremzer	Kremser
472		19	Gessner	Gesner

Strona	Wiersz		jest	powinno być
	od góry	od dołu		
499	5		Siemaszko	Siemaszko
522	8		Schulpfore I 258	Schupfore I 258

UWAGA: w egzemplarzach III części „Księgi” znajdują się ciemne plamki. Jest to wada papieru, której nie można było usunąć.